

Mr. Grimm zwrócił się żywo do papierów.

— A tymczasem nasz królewski gość, książę Benedetto d' Abruzzi pozostaje nieznany — ciągnął Mr. Campbell. Młody człowiek zacisnął zęby.

— To jest tylko kwestya czasu, panie szefie! — odparł. Ja go znajdę! Ja go znajdę!

Poczem usiadł i dalej studiował raporty.

### ROZDZIAŁ XIII.

#### Rozmowa pociemku.

Białe promienie dalekiego światła sączyły się przez nawpół zsunięte aksamitne portyery i oświetlały biurko ambasadora. Ciężkie, wybite skórą fotele stały już w cieniu. Noc panowała nad uspio-rem miastem i żaden dźwięk nie mącił ciszy. Na jakimś zegarze wieżowym wybiła druga. Na jednym z foteli w kącie pokoju siedział Mr. Grimm, objaw-wszy rękami kolana i nadsłuchując. Siedział już tak bez ruchu od dwóch godzin. Pięć, dziesięć, piętna-ście minut upłynęło i nagle Mr. Grimm usłyszał od-łalony turkot automobilu — turkot ten zbliżał się.

— Honk! Hon-on-onk! — dźwięczała żałośnie trąbka. Honk! Hon-on-onk!

Sygnal! Nareszcie! Mr. Grimm poruszył się i opuścił nogi bez szelestu na podłogę. Położył ręce na kolanach i wpatrując się w otwarte drzwi do hali, wyteżał słuch. Automobil oddalił się. Mr. Grimm pochwylił jakiś szmer, którego z taką cierpliwością oczekiwał. Przeszła minuta — nic nie naruszyło głę-bokiej ciszy. Nagle rozległ się suchy trzask prze-kręcanego guzika i jasne światło zalało pokój, ośle-piając na chwilę młodego człowieka. Nie poruszył się ze swego miejsca i usłyszał cichy szept:

— Dobry wieczór, Mr. Grimm!

Powiedział to miły, miękki głos kobiecy. Jak-kolwiek Mr. Grimm nie spodziewał się go usłyszeć, poznał go natychmiast — nie było drugiego takiego głosu na szerokim świecie. Oślepiiony jeszcze świa-tłem, powstał:

— Dzień dobry, Miss Thorne! — pozdrowił ją.

Już widział ją, widział jej zgrabną figurę na tle zielonych ścian pokoju. Usta młodej kobiety wyglą-dały tak, jak gdyby przed chwilą uśmiechała się, w jej oczach odbijało się coś w rodzaju zdziwienia. Wieczorowa suknia spływała czarująco z jej kształt-nej figury — białe obnażone ramie wyciągnięte było w stronę guzika elektrycznego.

— Czy pan mnie nie słyszał? — zapytała znowu szeptem. Zgaszę teraz światło na chwilę, proszę tymczasem pozostawić okna. A później, później mu-szę rozmówić się z panem w pewnej kwestyi.

W tej chwili światło zgasło raptownie, a Mr. Grimm, poruszając się bez szelestu, zasłonił wszyst-kie cztery okna. Poczem światło znowu zabłysło.

— Tylko na chwilę — rzekła Miss Thorne, podając mu kawałek papieru. Proszę to przeczytać, potem zgaszę światło — jest ono niebezpieczne. Pó-źniej będziemy mogli mówić ile się nam podoba.

Podczas gdy agent czytał, Miss Thorne przyglą-dała mu się bacznie. Gdy skończył, światło zgasło, a młoda kobieta przeszła przez pokój i usiadła w fo-telu. Mr. Grimm usiadł obok niej.

— Myślę — zaczęła — że to jest dostatecznem wytłumaczeniem zniknięcia francuskiego ambasadora.

— Oczywiście — zgodził się Mr. Grimm — por-wanie, trzymanie go w więzieniu, żądanie pięćdzie-sięciu tysięcy dolarów za życie i wolność. To tłu-maczy mi zupełnie zniknięcie. A do kogo, jeśli wolno zapytać, skierowane było żądanie wykupu?

— Do pani Boisségur — odparła Miss Thorne —

mam kopertę, w której to przyszło. Nadane było na głównej poczcie dziś o pierwszej popołudniu. Tak przynajmniej wskazuje pieczęć. Adres, jak i ta karta pisany jest na maszynie.

— A jakim sposobem — zapytał agent po kró-tkiej pauzie — jakim sposobem przyszła pani do po-siadania tego? — Czekaj chwilę, poczem mówię dalej:

— Dlaczego M. Rigolot nic mi w swoim opo-wiadaniu o tem nie wzmiankował?

— M. Rigolot nie mówił panu, gdyż nic o tem nie wiedział. Otrzymałam tę kartkę wprost z rąk pani Boisségur — ona mi ją dała.

— Dlaczego?

Mr. Grimm wpatrywał się w białą plamę jej twarzy, zarysowującej się niewyraźnie w ciemności.

— Poznałam panią Boisségur przed sześciu laty — tłumaczyła Miss Thorne — i zaprzyjaźniłyśmy się. Poznałam ją w Tokio, później spotkałam się z nią w Berlinie, a wreszcie przed kilku tygodniami tu, w Waszyngtonie. Jak pan widzi, dosyć podróżowa-łam, będąc agentem swego rządu. Otóż madame Boisségur otrzymała ten list dziś o wpół do czwar-tej popołudniu. O wpół do piątej przyszła po mnie, wręczyła tę kartkę i opowiedziała szczegółowo oko-liczności, towarzyszące zniknięciu ambasadora. Tak, teraz jesteśmy z panem po raz pierwszy wspólni-kami. Zdaje mi się, że zagadka jest rozwiązana — pozostaje tylko odnaleźć i wypuścić ambasadora.

Mr. Grimm ciągle milczał.

— A dlaczego — zapytał w końcu — znajduje się pani teraz tutaj?

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Jedyny w Krakowie, Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego

który posiada własny wyrób trumien **Kraków, Plac Szczepański L. 2 (dom własny).** **Telefon 331**



### CLIMAX

**Motory i lokomobile na ropę surową**

najtańsza siła popydowa

dla gospodarstwa rolnego i przemysłu

Koszta materiału opałowego licząc od godziny i HP od 1 halerza począwszy.

Niebezpieczeństwo wybuchu wykluczone. Niema kontroli władz skarbowych. Nieznaczne zapotrzebowanie wody.

Setki zadawalających maszyn w użyciu. — Cenniki i kosztorysy darmo.

Najtańsza fabryka specjalna monarchii dla dwutaktowych motorów rolnych.

Tow. komandytowe **Bachrich & Co.,** fabryka maszyn, **Wiedeń, XIX/6 Heiligenstädterstrasse Nr. 88.** Proszę żądać polskiego prospektu Nr. 701.

Kupujcie

### Jedwab Szwajcarski

Żądacie wzorów naszych **Nowości włoszanych i letnich** na suknie i bluzki: **rayés, fulary, woale, crêpe de Chine, eoliena, muślin** 120 cm. szer. od K 1-20 za metr w kol. czarnym, białym, jednobarwnym i różno-kolorowym jakoteż **haftowane bluzki i suknie** batystowe, wełniane, płócienne i jedwabne. — Sprzedajemy pod gwarancją tylko dobre materiały jedwabne **wprost osobom prywatnym franko i już oclone** na miejscu. (Po-dwójne porto listowe). **SCHWEIZER & Co., LUZERNA 035** (Szwajcaria). Eksport mater. jedwabn. krol. nadw. dost.

### SUKNI

i modne materiały damskie i męskie poleca **dom eksportowy Prokop Skorkovsky i syn** w Humpolcu, Czechy. Próbkę na żądanie **franko.** Ceny bardzo umiarkowane.

### ZEFIRY

### Z DŁUGOLETNIEGO DOŚWIADCZENIA

wiem, że dla usunięcia piegów oraz utrzymania delikatnej, miękkiej skóry i białej cery niema lepszego mydła jak znane w świecie „**liliowe mydło z konikiem**“ marki „konik“ Bergmann'a i Ski, Tetschen n. Łabą. Sztuka 80 h, do nabycia w aptekach, drogueryach, perfu-meryach i we wszystkich większych handlach.

### PSY CZYSTEJ RASY

wszelkiego rodzaju dostarcza najtaniej **hodowla psów Wrszowice-Praga.**

Ilustrowany cennik wysyła się za poprzednim nadesłaniem marki 20-halerzowej.

### Główny skład Pathéfonów

**Stefan Grudziński i Tadeusz Berger, Kraków, Szewska 22**

**Senzacyjna nowość! Telefon 305. Senzacyjna nowość!**

I. artyst. serya na podwójnych płytach 35 cm. po K 6.—, naśpiewana przez słynnego tenora włoskiego **Aristodemo Giorgini.** Płyty te są tak skończenie do-skonałe, że stanowią epokę dla systemu Pathé!

- |       |  |
|-------|--|
| 86241 | Mefistofele (Boito) — <i>Dai campi, dai prati</i>                    |
|       | Mefistofele (Boito) — <i>Giunto sul passo estremo</i>                |
| 86243 | Tosca (Puccini) — <i>Ritornella armonica</i>                         |
|       | Tosca (Puccini) — <i>E lucean le stelle</i>                          |
| 86245 | Elixir d'Amore (L') (Donizetti) — <i>Una furtiva lacrima</i>         |
|       | Marta (Flotow) — <i>M'appari tutto amor</i>                          |
| 86247 | Fedora (Giordano) — <i>Racconto di Loris-parte I-a</i>               |
|       | Fedora (Giordano) — <i>Racconto di Loris-parte II-a</i>              |
| 86250 | Pescatori di Perle (I) (Bizet) — <i>Della mia vita rosa assopita</i> |
|       | Sonambula (La) (Bellini) — <i>Prendi l'anel ti dono</i>              |
| 86252 | Manon (Massenet) — <i>Ah dispart!</i>                                |
|       | Luisa Miller (Verdi) — <i>Quando le sere al placido</i>              |
| 86253 | Fedora (Giordano) — <i>Amor ti vieta</i>                             |
|       | Adriana Lecouvreur (Cilea) — <i>No, più nobil tu sei</i>             |
| 86255 | Rigoletto (Verdi) — <i>Questa o quella</i>                           |
|       | Rigoletto (Verdi) — <i>La donna è mobile</i>                         |
| 86259 | Bohème (La) (Puccini) — <i>In povertà mia lieta</i>                  |
|       | Fanciulla del West (La) (Puccini) — <i>Ch'ella mi creda</i>          |
| 86261 | Don Pasquale (Donizetti) — <i>Cercherò lontana terra</i>             |
|       | Don Pasquale (Donizetti) — <i>Serenata</i>                           |
| 86265 | Favorita (La) (Donizetti) — <i>Spirto gentil</i>                     |
|       | Duca d'Alba (Il) (Donizetti) — <i>Angelo casto e bel.</i>            |



Z powodu naśladownictw należy uważać na nazwisko

**Róża Schaffer.**

**Piękność jest bogactwem,**

**Piękność jest potęgą.**

**p. Różę Schaffer**

Zdobycie ten największy skarb udało się dotąd jedynie tylko wynalezionym i przez używanym **środkom ulepszającym**

**Puder ravissant** c. k. patent. i uprz. jest niezbędnym każdej damie, czyni cerę ośniewającą białą, pod wspaniałą jego powłoką giną ślady ospy i znamiona, wygładza zmarszczki, ściera pory i czyni każdą twarz kobiecą ośniewającą młodą. Jest to jedyny puder, po którego użyciu można się myć a działanie jego nie znika. Cena kartonu Kor. 5.— i 3.—.

**Krem ravissant** odmładza o dziesiątki lat i powinien być przez każdą kobietę uży-wanym. Cena Kor. 3.—.

**Woda rawissant** zapobiega wiotczeniu biustu, wzmacnia mięśnie twarzy i jest najznakomitszą, pewnymi skutkami uwieczoną wodą toaletową. Cena flaszki Kor. 5.—.

**Rhodopis** udziela każdej bladej twarzy ciągłego rumieńca. Flakon Kor. 3.—.

**Perty królewskie** Kor. 2.— i **Krem rosin** Kor. 3.—

**Mydło ravissant**, najlepsze mydło świata o niezwy-klęm działaniu Kor. 2-40 i 1-60 **Mydło pachnące** do konserwacji skóry, działa czarująco na otoczenie, za szt. 70 h, karton 3 szt. K 2.—

**Konoor** nadaje siwiejącym włosom barwę młodości (blond, brązową, kasztanową, czarną) mały karton Kor. 3.—, duży K 10.— **Kernol** udziela wspaniałego blasku Kor. 5.—, Nieprzyjaciel włosów usuwa pewnie i natychmiast przykre włosy K 3.—

**Środek na wzmocnienie włosów** zapobiega wypadaniu i siwizni, łysie miejsca porastają Kor. 3.—.

**Opaska na brodę** dla zapobiegnięcia tworzeniu się znie-kształcającego podbródka Kor. 4.— **Opaska na czoło**, dla osiągnięcia marmurowo-gładkiego czoła bez zmarszczek Kor. 3.—.

**Róża Schaffer** „**Ulubione fiołki**“ wspaniały zapach leśnych fiołków Kor. 6.— i Kor. 4.—.

„**Ulubiona woda kolońska**“ o niezwykłym działaniu od Kor. 2.— wzwyż.

**Róża Schaffer** Członek honorowy Instytutu fizyczno-chemicznego w Palermo, dama honorowa orderu św. Piotra, ozdobiona krzyżem hono-rowym, król. serbska dostawczyni dworu.

**Oddział wysyłkowy:**

**Wiedeń I., Kohlmarkt 6**

Przy zamówieniach uprasza się o poprzednie nadesłan. należności, przy zaliczkach o odpowiedni zaatek.

# Hotel „Belwedere“

**Kraków, Basztowa 27**

(róg ulicy Pawiej)

tuż obok dworca kolej. i Teatru miejsk.

Przystanek kolei elektrycznej.

Z powodu wzmózonej frekwency, ponownie powiększony. ■

Wszelki komfort. ■ Wspaniały

widok na miejskie plantacje.

— RESTAURACJA i KAWIARNIA. —

Telefon 537. —